

Sygn. akt: XII C 3264/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Częstochowie XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Królak
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Haryłek

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2020 r. w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. P. (P.)

przeciwko M. M. (1) (M.)

o zapłatę

- zasądza od pozwanego M. M. (1) na rzecz powoda D. P. kwotę 9540 zł (dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści zł) odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałej części powództwo oddala;
- nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 211 zł (dwieście jedenaście zł) tytułem kosztów procesu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
- w pozostałym zakresie koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt XII C 3264/19

UZASADNIENIE

Powód D. P. w pozwie wniesionym w dniu 04 września 2019r., domagał się zasądzenia od pozwanego M. M. (1) kwoty 19.028,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 marca 2019 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwoty 8.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będącą następstwem zakażenia salmonellą w wyniku spożycia ciasta weselnego pochodzącego od pozwanego. Nadto powód domagał się zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na organizacji imprez okolicznościowych m.in. w lokalu położonym przy ul. (...) w C.. W dniu 18-19.08.2018r w tymże lokalu powód organizował wesele J. oraz A. W.. Powód w swojej ofercie od dłuższego czasu posiadał ciasta i torty, które dostarczane były mu przez cukiernię (...) i Cukiernia” firma przedsiębiorcy zgodnie z (...) to M. M. M. (1). Gościom wesela w dniu 18-19.08.2018r serwisowane były m.in. produkty cukiernicze, które wyprodukowane zostały i dostarczone przez (...). W wyniku spożycia wyrobów cukierniczych pochodzących z tego zakładu część gości weselnych oraz powód i jeden z jego pracowników w sumie 15 osób doznało zatrucia pałeczkami salmonelli. Pierwsze objawy

zakażenia salmonellą ujawniły się u powoda w dniu 19 sierpnia 2018 roku około godziny 16.00 w postaci gorączki, bólu głowy, osłabienia i biegunki. W wyniku zatrucia powód doznał licznych niedogodności związanych ze złym stanem zdrowia, przez pierwszy tydzień od zatrucia nie był w stanie opuścić łóżka (poza wizytami w toalecie), był osłabiony. W tym czasie pomocy udzielała mu jego matka, która przychodziła do jego mieszkania kilka razy dziennie, szykowała lekkostrawne posiłki, robiła zakupy, sprzątała, kupowała lekarstwa i elektrolity (poświęcając na to średnio 1 godzinie dziennie). Z tego tytułu powód dochodzi odszkodowania w kwocie 140,00 zł (7 dni x 1 h x 20 zł). Powód wskazał, iż dyskomfort związany z zakażeniem trwał około miesiąca. Powód wskazał, iż łączne koszty związane z nabyciem niezbędnych środków czystości, lekarstw, suplementów diety, specjalną dietą, badaniami, wyrobieniem nowej książeczki „sanepidowskiej” wyniosły 816,98 zł. W związku z zakażeniem powód otrzymał zalecenie z Sanepidu, aby nie przebywał na terenie restauracji przez okres 3 miesięcy. Powód wskazał, iż - był na ten czas zatrudnić 2 pracowników menadżera oraz dodatkową kelnerkę co skutkowało poniesieniem dodatkowych kosztów w łącznej wysokości 18.072 złotych (3.012 zł x 2 pracowników x 3 miesiące). Na rozmiar krzywdy doznanej przez powoda poza oczywistymi cierpieniami natury fizycznej oraz psychicznej ma także wpływać okoliczność związana z faktem, iż jest on organizatorem przyjęć weselnych podczas którego zakażenia doznali goście zleceniodawców. Powód wskazał, iż do chwili obecnej obawia się czy w wyniku przedmiotowego zdarzenia nie ucierpi jego wizerunek jako organizatora przyjęć, co powoduje występowanie u niego trwałego stresu.

Pozwany M. M. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Zakwestionował żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości. Przyznał, że prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą M. M. M. (1) z siedzibą w W. i w ramach tej działalności zaopatrywał w wyroby cukiernicze przyjęcia weselne, które odbyło się w dniach 18-19.08.2018r. w restauracji w C.. Pozwany przyznał również, że po zakończeniu uroczystości uzyskał informację, że u gości weselnych oraz osób obdarowanych ciastem sąsiadów gospodarzy imprezy zaczęły występować objawy zatrucia pokarmowego. W konsekwencji wiele z tych osób wystąpiło z roszczeniami do pozwanego o wypłatę odszkodowań i zadośćuczynień.

Jednak jak twierdzi pozwany w przypadku powoda brak jest dowodów wskazujących na istnienie związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy zjedzeniem dostarczonego przez pozwanego na przyjęcie weselne, w dniu 18 sierpnia 2018 roku wyrobów cukierniczych a występującymi dolegliwościami. Pozwany wskazał, że pierwsze i zarazem jedyne w sprawie informacje na temat występowania w organizmie D. P. pałeczek rodzaju Salmonella pojawiają się dopiero w kontekście samodzielnie i niezależnie zleconych przez powoda badań kału wykonanych przez (...) w C.. Wyniki badań pochodzą z września i dotyczą jednej próbki kału pobranego w tym samym miesiącu. W świetle powyższego należy stwierdzić, że przedmiotowe badania oraz pobranie próbki od niego miały miejsce po upływie kilku tygodni po przyjęciu weselnego w restauracji (...) de sa”. W konsekwencji nie można wykluczyć, że do zakażenia u powoda doszło w innych okolicznościach niż wskazane w pozwie. Pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonego pozwem roszczenia. W części dotyczącej odszkodowania, tj. w zakresie kwoty 19.028,98 zł. Zdaniem pozwanego brak jest dowodów potwierdzających poniesienie przez powoda wydatków w żądanej wysokości.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

M. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą w postaci ciastkarni pod nazwą M. M. M. (1) z siedzibą w W. i w ramach tej działalności zaopatrywał w wyroby cukiernicze przyjęcia weselne organizowane przez J. oraz A. W., które odbyło się w dniu 18.08.2018r. w restauracji (...) de sa” w C.. Ciasto było na stołach weselnych, jak również było wręczane gościom podczas opuszczania przez nich przyjęcia weselnego. Powód w niedzielę 19 sierpnia zjadł ciasto rafaello, które było również podawane gościom weselnym. Pierwsze objawy zakażenia salmonellą ujawniły u powoda w dniu 19 sierpnia 2018 roku około godziny 16.00 w postaci gorączki, bólu głowy, osłabienia i biegunki. W pierwszej chwili powód uznał, iż cierpi na „jelitówkę”. W związku z tym, że w domu przebywała jego 1,5 miesięczna córka, wspólnie z żoną postanowili, iż na parę dni przeniosą się one do teściów. Tego samego dnia wieczorem zaczęły do powoda docierać informacje, że osoby które były na weselu, a jadły ciasto rafaello, mają te same dolegliwości. W dniu 24 sierpnia 2018 roku powód uzyskał informację, iż w cukierni wykryto salmonellę. Do zakażenia powoda doszło w wyniku spożycia ciasta rafaello, dostarczonego na przyjęcie weselne, które miało się odbyć w dniach 18 i 19 sierpnia 2018 roku. Objawy

zatrucia salmonellą spowodowały, iż przez pierwszy tydzień od zatrucia powód nie był w stanie opuścić łóżka, poza wizytami w toalecie. W tym czasie pomocy udzielała mu jego matka, która przychodziła do jego mieszkania kilka razy dziennie, przygotowywała lekkostrawne posiłki, robiła zakupy, sprzątała, kupowała lekarstwa i elektrolity. W związku z obawą o zdrowie córki i żony, powód nie spotykał się z nimi przez okres 3 tygodni. Po powrocie żony i córki do domu unikał bezpośredniego kontaktu z dzieckiem jeszcze przez kilka tygodni do października. Badania laboratoryjne z dnia 3 września 2018 roku potwierdziły zakażenie u powoda salmonellą. Dyskomfort związany z zakażeniem trwał około miesiąca.

Powód przez okres 7-10 dni wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze około 5 godzin dziennie (pomoc w toalecie, zakupy, przygotowywanie posiłków itd). Następnie przez okres 3-4 tygodni powód mógł odczuwać dyskomfort w jamie brzusznej, wymagał stosowania odpowiedniej diety. Nie wymagał w tym czasie pomocy osób trzecich. Przez okres około 4 tygodni powód wymagał stosowania diety, podrażające koszt „zwykłej” o około 10%. Powód wymagał także stosowania elektrolitów i leków zapierających. Łączny koszt leczenia to około 100 zł.

W wyniku spożycia wyrobów cukierniczych pochodzących z cukierni pozwanego część gości weselnych oraz powód i jeden z jego pracowników w sumie 15 osób doznało zatrucia pałeczkami salmonelli.

W związku z zakażeniem salmonellą powód w związku z zaleceniami z sanepidu nie mógł przebywać na terenie restauracji (...) de Sa” przy ul. (...) w C.. Powód zatrudnił w dniu 31 sierpnia 2018 roku na 3/4 etatu dwóch pracowników - menagera oraz dodatkową kelnerkę z wynagrodzeniem po 2.500,00 zł brutto.

Pismem z dnia 29 stycznia 2019 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu, jednocześnie wezwał go do zapłaty kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 19.248,98 zł tytułem odszkodowania.

W restauracji (...) Sa w C. przy ul. (...) w przyjęciu weselnym brały udział 83 osoby z czego zachorowało 15 osób. Pierwsze niepokojące symptomy pojawiły się w dniu 19 sierpnia 2018 roku, zaś ostatnie 23 sierpnia 2018 roku.

W związku z licznymi zgłoszeniami objawów zatrucia pokarmowego po przyjęciu weselnym państwa W., w dniach 18-19 sierpnia 2018 roku, na które to przyjęcie firma pozwanego dostarczyła wyroby cukiernicze Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w C. przeprowadził kontrolę stanu sanitarno – technicznego pomieszczeń ciastkarni, dostawy, przechowywania, produkcji i dokumentacji oraz dokonano pobrania próbek żywnościowych i wymazów sanitarnych. W trakcie czynności kontrolnych w dniu 23.08.2018r. stwierdzono następujące nieprawidłowości:

- brak stosownej dokumentacji dla celów sanitarno – epidemiologicznych u czterech pracowników (tzw. książeczek),
- brudna podłoga w miejscach trudno dostępnych,
- brudno utrzymane urządzenia produkcyjne.

Na powyższe nieprawidłowości nałożono mandat karny w wysokości 400 złotych. W czasie kontroli dokonano poboru próbek wyrobów cukierniczych (tj. sernik królewski, rafaello, deser czekoladowy), a także wymazy z rąk pracownika i właściciela, blatu roboczego i miksera. Wyniki zawarte w sprawozdaniu nr (...) potwierdziły obecność bakterii chorobotwórczych salmonelli w jednej pięciu pobranych prób ciasta rafaello, co jest równoznaczne z zakwestionowaniem środka spożywczego.

Decyzją z dnia 24.08.2018r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w C. nakazał zamknięcie całego zakładu. U pozwanego stwierdzono nieprawidłowości naruszające art. 59 ust. 1 i 2 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia oraz innych przepisów, w tym przepisów Rozporządzenia (WE) Nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29.04.2004r w sprawie higieny środków spożywczych. Siedmioro pracowników ciastkarni zostało w trybie natychmiastowym odsuniętych od prac przy kontakcie z żywnością z powodu stwierdzenia pałeczek salmonelli spośród nich było czworo, którzy nie mieli aktualnych książeczek do celów sanitarno – epidemiologicznych (w tym sam pozwany). Z ustaleń kontroli wynika, iż 6 osób z personelu mogło być nosicielami. W próbce ciasta (...) stwierdzono obecność bakterii Salmonella E.. Do zakażenia doszło podczas produkcji ciast w ciastkarni pozwanego. Wykluczono

obecność pałeczek Salmonelli w surowcach. Ustalenia kontroli wskazywały na zanieczyszczenie sprzętu lub udział czynnika ludzkiego. Przyczyną zarażenia prawdopodobnie byli nosiciele, którzy nie zachowali odpowiednich procedur sanitarnych podczas produkcji wyrobów cukierniczych.

Zakład pozwanego był zamknięty do 05.10.2018r., kiedy to (...) zezwolił na jego ponowne otwarcie po wykonaniu wszystkich zaleceń (dowody: faktura nr (...) k. 14, umowa k.15, wydruk (...) pozwanego k. 16, raport z badania k. 17, umowy o pracę k. 18-19, paragon k. 21, faktura Vat nr (...) k. 22, faktura Vat nr (...) k.23, zgłoszenie roszczeń k.24-28, pismo Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w C. k. 39-40, zeznania świadka I. W. k. 50-51, zeznania świadka A. P. (1) k. 51-52v, zeznania świadka A. P. (2) k. k. 51v-52, zeznania świadka K. P. k. 67-67v, zeznania powoda D. P. k. 67v -69, zeznania świadka M. M. (1) k. 69-69v, opinia biegłego z zakresu chorób zakaźnych A. M. k. 75-78, opinia uzupełniająca biegłej A. M. k. 98v-102)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane w nim dowody. Prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków oraz powoda D. P., poza zeznaniami złożonymi uzupełniająco na rozprawie w dniu 10 września 2020 roku, w części dotyczące nieobecności w pracy, o czym będzie mowa poniżej. Co do zarażenia powoda salmonellą i skutków dla zdrowia powoda Sąd oparł się głównie na opinii biegłej lek. chorób wewnętrznych A. M.. Opinia została sporządzona przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną, jest jasna i logiczna. W ustnej opinii uzupełniającej biegła szczegółowo i wyczerpująco odniosła się do zastrzeżeń pozwanego. Biegła A. M. zapoznała się z protokołem kontroli sanitarnej przeprowadzonej w cukierni pozwanego i innymi dotyczącymi kontroli zakażeń sanitarnych. Opisała szczegółowo proces zakażenia, diagnozowania i leczenia oraz eliminacji nosicielstwa. W opinii uzupełniającej biegła szczegółowo i wyczerpująco odniosła się do zastrzeżeń pozwanego. Autentyczność i wiarygodność dokumentów, na podstawie których dokonano ustaleń, nie była kwestionowana przez strony.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Sąd Rejonowy zważył, że żądanie przez powoda zasądzenia zadośćuczynienia znajduje oparcie w treści art. 415 kc oraz art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 § 1 kc. W niniejszym przypadku w grę wchodzi bowiem odpowiedzialność deliktowa na zasadzie winy, co wymagało wykazania szkody, winy pozwanego oraz związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem pozwanego a powstałą szkodą (odpowiedzialność pozwanego za zawinione działania i zaniechania pracowników cukierni nie była kwestionowana). Te przesłanki zostały w drodze procesu wykazane.

Pozwany nie kwestionował faktu zachorowania powoda w wyniku zakażenia bakterią Salmonella. Bezsporne jest także, że ciasto „rafaello” zostało wytworzone w cukierni pozwanego i podane na przyjęciu weselnym państwa W.. Ciasto zostało spożyte przez powoda w dniu 19 sierpnia 2018 roku. Badania przeprowadzone przez (...) w C. wykazały, iż ciasto było zakażone bakterią salmonella. W ciastkarni pozwanego stwierdzono nieprawidłowości higieniczne, a także nieaktualne książeczki zdrowia do celów sanitarno- higienicznych. U czterech osób, które nie miały takich książeczek, stwierdzono obecność Salmonelli w kale, co oznacza, że mogły być nosicielami Salmonelli przed 20.08.2018 r. Tych faktów pozwany nie podważał, a pozwalają one uznać, że spełniona została przesłanka winy pozwanego.

Jeśli chodzi o sporny związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem pozwanego a powstałą szkodą, to Sąd zważył, że w bogatym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego utrwalilo się zasługujące na aprobatę stanowisko, że w tego typu sprawach nie można powodowi stawiać nierealnego wymogu ścisłego udowodnienia, jakimi drogami infekcja przedostała się do organizmu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.07.1974r., (...) 415/74, nie publ.). W braku dowodu pewnego zwłaszcza w sprawach tzw. lekarskich przyjmuje się, że wystarczające jest ustalenie wysokiego, graniczącego z pewnością stopnia prawdopodobieństwa, że zakażenie nastąpiło w szpitalu (m.in. orzeczenia SN z dnia 17.06.1969, II CR 165/69, (...) 1969, nr 7-8, poz. 155, z dnia 6.11.1998r., III CKN 4/98, Lex 50231, (...) i in.).

Istnienie związku przyczynowego, gdy chodzi o zdrowie ludzkie, z reguły w ogóle nie może być absolutnie pewne, toteż wystarcza, gdy jest on ustalony z dostateczną dozą prawdopodobieństwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17

czerwca 1969 r., II CR 165/69, z dnia 12 stycznia 1977 r., II CR 571/76, z dnia 21 października 1998 r., III CKN 589/97 i z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 402/11). W przypadku wielości możliwych przyczyn, decydujące znaczenie ma przeważające prawdopodobieństwo związku przyczynowego szkody z jedną z przyczyn (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., III CSK 167/16, wyrok z dnia 6 października 1976 r., IV CR 380/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 93). Z powołanego orzecznictwa wynika też, że przy ustalaniu związku przyczynowego można wykorzystywać nie tylko dowody, lecz także domniemania faktyczne (art. 231 kpc.).

W okolicznościach niniejszej sprawy należy stwierdzić z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, co podkreśliła biegła w swej opinii, że do zakażenia powoda bakterią salmonella (które nie było kwestionowane) doszło w wyniku zjedzenia ciasta dostarczonego na wesele państwa W., o czym świadczą:

- wyniki postępowania prowadzonego przez Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w C., w tym fakt, że aż u czterech osób, które nie miały aktualnych książeczek zdrowia do celów sanitarnych, stwierdzono obecność bakterii Salmonella, mogły więc być one wcześniej nosicielami tej bakterii;
- wynik badania Wojewódzkiego Szpitala (...) im. (...) Zakładu (...) w C. w którym wykryto u powoda szczep Salmonella,
- zakażenie tym samym typem bakterii wykryto również u część gości weselnych, u powoda i jednego z jego pracowników w sumie 15 osób doznało zatrucia pałeczkami salmonelli;
- w badaniach wykonanych przez (...) w C. wykryto u powoda i próbkach przebadanego ciasta ten sam typ bakterii – Salmonella E.;
- u kilkudziesięciu osób, które spożywały w tym czasie ciasta wytworzone przez pozwanego (w ramach trzech przyjęć weselnych), wstąpiły objawy zatrucia pokarmowego oraz stwierdzono zakażenie bakterią Salmonella.

Z tych względów Sąd uznał, że przesłanka odpowiedzialności w postaci związku przyczynowego została również spełniona.

Proces diagnozowania i leczenia powoda, a nadto objawy zakażenia wynikają z wyników badań laboratoryjnych oraz zeznań żony i matki powoda. W ocenie Sądu zakażenia bakterią Salmonella przysporzyło powodowi – w chwili zakażenia - cierpienie fizycznych i psychicznych: gorączka, ból głowy, biegunka, osłabienie. Objawy zatrucia salmonella spowodowały, iż przez pierwszy tydzień od zatrucia powód nie był w stanie opuścić łóżka (poza wizytami w toalecie). W tym czasie pomocy udzielała mu jego matka, która przychodziła do jego mieszkania kilka razy dziennie, przygotowywała lekkostrawne posiłki, robiła zakupy, sprzątała, kupowała lekarstwa i elektrolity. Około tygodnia u powoda utrzymywała się biegunka. Nasilone objawy zakażenia trwały około 7-10 dni. Uczucie dyskomfortu utrzymywało się przez kolejne 3-4 tygodnie. Powód wymagał specjalnej diety oraz podawania elektrolitów i leków. W związku z obawą o zdrowie córki i żony, powód nie spotykał się z nimi przez okres 3 tygodni. Potem jeszcze przez kilka tygodni unikał bezpośredniego kontaktu z córką obawiając się o jej zdrowie. Z uwagi na obecność bardzo małego dziecka mieszkanie musiało zostać gruntownie zdezynfekowane.

Zadośćuczynienie przysługuje za doznaną krzywdę rozumianą jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Ma na celu złagodzenie tych cierpień i zrekompensowanie doznanej krzywdy. Na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ stopień i czas trwania cierpienia fizycznych, czyli odczuwanego bólu i innych dolegliwości. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, ale przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, III APa 21/10, POSAG 2011/1/51-78).

Przy określeniu kwoty należnego zadośćuczynienia w sprawie niniejszej Sąd uwzględnił zatem stres, cierpienie i niedogodności związane z wystąpieniem objawów zatrucia pokarmowego: biegunka, osłabienie, odwodnienie, powodujące konieczność leczenia, utrzymujące się dłużej objawy o słabszym nasileniu, osłabienie organizmu, a także

opisane wyżej negatywne konsekwencje. Dlatego też w ocenie Sądu żądane w pozwie zadośćuczynienie w wysokości 8.000,00 zł jest wygórowane. Trzeba podkreślić, że powód nie doznał długotrwałego ani trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie był hospitalizowany, a jego nieobecność w pracy usprawiedliwiona zakażeniem trwała 2 miesiące. Ostatecznie reputacja firmy powoda nie ucierpiała gdyż jej działalność się rozwinęła, powód zeznał, że posiada dwie sale weselne i zatrudnia więcej personelu. W tych okolicznościach kwota 4000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna zarówno w odniesieniu do obiektywnych przesłanek, a więc doznanych dolegliwości fizycznych jak i subiektywnych odczuć powoda. Przyznanie przez Sąd zadośćuczynienia, mieści się w granicach kompensacyjnego rozumienia zadośćuczynienia, i niewątpliwie nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonego.

Sąd stwierdził, że uzasadnione częściowo jest również żądanie powoda w zakresie żądania zwrotu kosztów leczenia, w tym kosztów zakupu leków, środków dezynfekujących, kosztów wykonanych badań oraz opieki osób trzecich.

W myśl art. 444 §1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty. Kodeks cywilny w żadnym przepisie, również w art. 361 k.c., nie zawiera definicji szkody ale wprowadza zasadę pełnego odszkodowania. Należne poszkodowanemu odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości doznanej przez niego szkody i rekompensować uszczerbek. Szkoda, w rozumieniu art. 361 k.c. może występować w dwojakiej postaci, po pierwsze może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł albo też utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Biegła w swej opinii wskazała, że nasilone dolegliwości trwały u powoda około 7-10 dni, w tym czasie powód wymagał opieki osób trzecich około 5 godzin dziennie (pomoc w toalecie, zakupy, przygotowywanie posiłków itd.). Następnie przez okres 3-4 tygodni powód mógł odczuwać dyskomfort w jamie brzusznej, wymagał stosowania odpowiedniej diety. Nie wymagał w tym czasie pomocy osób trzecich. Przez około 4 tygodni powód wymagał stosowania diety podrażające koszty „zwykłej” o około 10 %. Powód wymagał także stosowania elektrolitów i leków zapierających. Łączny koszt biegła oceniła na około 100 złotych.

Sąd w oparciu o opinię biegłego uznał, iż żądane w pozwie koszty opieki w kwocie 140 zł zasługiwały na uwzględnienie. Za uzasadnione Sąd uznał również koszty zakupu leków i stosowania diety wyliczone przez biegłego na kwotę 100 zł. Z uwagi na charakter choroby powoda koniecznym było również zastosowanie zarówno w miejscu pracy powoda jak i w jego miejscu zamieszkania środków dezynfekujących. Powód udokumentował ich zakup przedkładając faktury na łączną kwotę 270 zł (k. 22-23). Sąd w całości uznał te koszty za uzasadnione, podobnie jak koszt wykonania badania w wysokości 30 zł, zgodnie z przedstawionym rachunkiem (k.21). W pozostałej części żądanie zwrotu kosztów Sąd uznał za nieuzasadnione i niewykazane. Powód nie przedstawił dokumentów z których wynikałoby, że poniósł koszty zakupu leków i przestrzegania diety w kwocie przekraczającej wyliczenia biegłej. Łącznie koszty związane z leczeniem wyniosły 540 zł (100 zł+140 zł+30 zł+270 zł) i taką kwotę Sąd uwzględnił.

Powód domagał się również zwrotu kosztów zatrudnienia dwóch pracowników przez okres 3 miesięcy w związku zaleceniem Sanepidu, aby nie przebywał na terenie restauracji. Powód zajmował się w prowadzonej działalności kontaktami z klientami i jedna osoba nie byłaby w stanie go zastąpić. W opinii Sądu powód nie udowodnił, iż zmuszony był do zatrudnienia dwóch pracowników na stanowisku menedżera i kelnerki z powodu swojej nieobecności w pracy. Powód nie wykazał również, że okres jego absencji w pracy wynosił 3 miesiące, jak twierdził w pozwie i uzupełniających zeznaniach, które należy ocenić krytycznie w świetle zeznań współnika powoda A. P. (2) jak i żony powoda, którzy przyznali, że powód powrócił do pracy po dwóch miesiącach. Stosownie do umowy o pracę przedstawionej przez powoda koszt zatrudnienia dodatkowego pracownika to kwota 2500 zł brutto miesięcznie (k. 18-19). Przyjmując na podstawie okoliczności sprawy, że potrzeba taka istniała przez 2 miesiące, daje to kwotę 5000 zł. W tej części Sąd żądanie zwrotu kosztów dodatkowego pracownika uwzględnił.

W świetle powyższego Sąd zasądził od pozwanego M. M. (1) na rzecz powoda D. P. kwotę 9.540,00 zł, w tym kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5540 zł tytułem odszkodowania. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. pozwany został wezwany do zapłaty pismem z dnia 29 stycznia 2019 roku w terminie 30 dni. Wezwanie zostało doręczone 1 lutego 2019 roku, zatem żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 roku należy uznać za uzasadnione.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 6469 zł, a pozwany w wysokości 3617 zł. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd zniósł wzajemnie koszty między stronami postępowania i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 211,00 zł tytułem kosztów procesu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.